

## Wciągnęło go go i jedzie na mistrzostwa do Japonii


Marzena Żuchowicz

24.05.2011 aktualizacja: 2011-05-24 16:46




**Kamil Chwedyna, student administracji na Uniwersytecie Wrocławskim, będzie reprezentował Polskę podczas mistrzostw świata w go, które rozpoczynają się w tym tygodniu w japońskim Matsue. - To pojedynek umysłów. Jedyna gra, w której komputer nie wygrał jeszcze z człowiekiem - mówi Chwedyna.**



 Podczas mistrzostw Polski w Krakowie w listopadzie 2010 roku Kamil zajął drugie miejsce.



 Liczba punktów zdobytych w różnych innych turniejach zdecydowała o tym, że to on jedzie na mistrzostwa do Japonii

Zestaw do gry w go - którą według legendy wymyślił w XXIII w. p.n.e. chiński cesarz Yao, by skłonić swojego syna do nauki - jest bardzo prosty. To goban - drewniana plansza z wymalowaną siatką dziewiętnastu poziomych i dziewiętnastu pionowych linii. Do tego 180 białych i 181 czarnych kamyków (dziś to spłaszczone kulki z matowego szkła, przypominające duże draże). Reguły też są proste. Można się ich nauczyć w kilkanaście minut. - Na planszy - a dokładnie na przecięciach linii - dokłada się kolejne "kamyki". Celem jest otaczanie. Można otaczać pusty obszar albo pionki przeciwnika - wyjaśnia obecnie najlepszy polski gracz Kamil Chwedyna.

A jednak go uważane jest za najtrudniejszą z gier planszowych. - Cała trudność polega na tym, by obmyślić i obliczyć najlepszą strategię. Ruch, który wydaje się dobry, kilkadziesiąt ruchów później może okazać się zły. Możliwość kombinacji jest podobno większa niż liczba atomów we wszechświecie. Nie wymyślono jeszcze komputera, który byłby lepszy od średniej klasy amatora - mówi Chwedyna.

Ligi zawodowe w go istnieją dziś tylko w Azji: Chinach, Korei Południowej, Japonii i Tajwanie. W Polsce, gdzie w go zaczęto grać dopiero w latach 70. XX wieku, można zostać mistrzem-amatorem. Takim jak obecnie Chwedyna, który studiuje administrację na

Uniwersytecie Wrocławskim.

- Zacząłem grać w wieku 18 lat. Przyjechałem na studia do Wrocławia i wstąpiłem do klubu go, który działa w Instytucie Fizyki Teoretycznej UWr - mówi. Tam poznał reguły i stoczył pierwsze pojedynki z silniejszymi graczami. Wciągnęło go tak bardzo, że po pięciu latach zamiast tytułu magistra administracji (pisze pracę magisterską) zdobył tytuł mistrza Polski w go.

W tym tygodniu jedzie reprezentować nasz kraj na 32. mistrzostwach świata amatorów. Rywalizować będzie tam ze sobą 60 graczy z różnych części świata - Azji, Europy i obu Ameryk. Każdy rozegra osiem pojedynków - po dwa dziennie.

- Turnieje bywają bardzo wyczerpujące - mówi nasz zawodnik. Każdy pojedynek trwa około czterech godzin. Chińscy zawodnicy podczas dwudniowych rozgrywek tracą 4 kilogramy. Chwedyna po rozgrywkach się waży, ale przyznaje, że czuje się wyczerpany, bo odkał zaczął grać w go, schudł z 10 kilo i przy wzroście 185 cm waży teraz zaledwie 66 kilogramów.

- Wyjada mnie to myślenie - komentuje Kamil. Opowiada, że na międzynarodowych turniejach - a był już na kilku - można zobaczyć dziwne rzeczy. - Kiedy zawodnicy się zamyślają, robią się strasznie czerwoni na twarzy. Japończycy używają wtedy wachlarzy z bambusa, które w momentach największego skupienia przegrzają. Kiedyś jeden tak się zamyślił, że zamiast wachlarza przegrzył sobie palec.

Mistrzostwa w japońskim Matsue zakończą się 3 czerwca. Chwedyna spodziewa się, że zajmie miejsce w drugiej dziesiątce. To jego drugi wyjazd na mistrzostwa. Po raz pierwszy reprezentował Polskę w Japonii 2007 roku. Zajął 22. miejsce. Był też w składzie narodowej drużyny na Olimpiadzie Sportów Umysłowych w Pekinie w 2008 roku. Zajęli 10. miejsce.

Przed wyjazdem trenuje nawet 10 godzin dziennie - łączy się przez internet z zawodnikami z całego świata, śledzi pojedynki azjatyckich mistrzów i analizuje książki sprowadzone z Chin.

### NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

24 h tydzień

[Tomasz Adamek i Witalij Kliczko stanęli ...](#)  
[Nowy rektor AM: Czekaj nas orka, wakacje ...](#)  
[Remonty. Koniec z tramwajowym objazdem ...](#)  
[W środę odsłonięcie pomnika rotmistrza ...](#)  
[Wciągnęło go go i jedzie na mistrzostwa ...](#)  
[Tylko zwycięstwo: Śląsk gra w Chorzowie z ...](#)  
[Chava Alberstein w Synagodze pod Białym ...](#)



Źródło: Gazeta Wyborcza Wrocław

Zobacz więcej na temat: [UWr](#) | [życie studenckie](#)

1 komentarz

Drukuj

Lubię to!

2

Ocena:

8 głosów

**Wciągnęło go go i jedzie na mistrzostwa do Japonii** | **opir** 25.05.11, 00:33

[Twardy zawodnik, podziw.»](#)

## Najnowsze wiadomości

[Można walić w rząd, czyli wolność słowa ponad wszystko](#)  
[Odlot rodzących kobiet w szpitalu na Kamińskiego](#)  
[Wciągnęło go go i jedzie na mistrzostwa do Japonii](#)  
[W środę odsłonięcie pomnika rotmistrza Pileckiego](#)  
[Rośliny fotografowane pod rentgenem na Włodkowica 11](#)  
[Miłoszologia stosowana - konferencja o Wielkim Poecie](#)  
[Chava Alberstein w Synagodze pod Białym Bocianem](#)

**Na skróty:** [Gazeta.pl](#) [Wiadomości](#) [Sport.pl](#) [Biznes](#) [Wyborcza.pl](#) [Praca](#)

**Polecamy:** [Miasta](#) [Wpadki](#) [Policja](#) [Program TV](#) [Pogoda](#) [Tematy](#) [Wideo](#) [Wybory 2010](#)

[Newsletter](#)

[RSS](#)

[Poczta](#)

Copyright © Agora SA [O nas](#) [Staże u nas](#) [Reklama](#) [Prywatność](#) [Wszystkie artykuły](#) [Licencje](#)

[Poleć stronę](#) [Zgłoś błąd](#)